



**Magiczny
Kraków**

ICE Classic w blasku gwiazd i w hołdzie dla Beethovena

2019-11-13

Gwiazdorski cykl koncertów ICE Classic w Centrum Kongresowym ICE Kraków po raz szósty powraca w roku 2020, w którym przypada 250-lecie urodzin Ludwiga van Beethovena. Znamy już program - czekają nas trzy niezapomniane wieczory z orkiestrami i solistami należącymi do światowej czołówki wykonawstwa muzyki klasycznej. W ramach ICE Classic wystąpią Royal Philharmonic Orchestra, Jordi Savall oraz Jakub Józef Orliński.

Podobnie jak w roku 2019, i tym razem cykl ICE Classic otworzy wybitna orkiestra symfoniczna. Zwana brytyjską orkiestrą narodową **Royal Philharmonic Orchestra** od siedmiu dekad kroczy drogą sukcesów osiągniętych na Wyspach i podczas regularnych tras koncertowych obejmujących cały świat.

Orkiestra została założona w 1946 roku przez sir Thomasa Beechama, kluczową postać powojennego życia muzycznego w Zjednoczonym Królestwie, realizatora stu dwudziestu operowych premier, w tym sześćdziesięciu dzieł wykonywanych w Wielkiej Brytanii po raz pierwszy. Dzieje RPO noszą także polski ślad: jednym z jej dyrygentów (jako stały współpracownik) jest Grzegorz Nowak.

25 marca również nie zabraknie rodzimego akcentu, bowiem koncert otworzy „Dziesięć tańców polskich” – intrygujące wczesne dzieło Witolda Lutosławskiego. Od sezonu 2021/2022 na czele Royal Philharmonic Orchestra stanie Vasilij Petrenko, jeden z najbardziej rozchwytywanych obecnie dyrygentów. Rosyjsko-brytyjski artysta zasłynął jako wybitny interpretator muzyki ze swej pierwszej ojczyzny, szczególnie dzieł Dymitra Szostakowicza (dla wytwórni Naxos zarejestrował serię wykonań jego symfonii). Usłyszymy pod jego batutą „I Koncert skrzypcowy” – jedno z wielu dzieł w dorobku Szostakowicza świadczących o trudnych relacjach z władzą komunistyczną, na blisko dziewięć lat wstrzymane przez cenzurę, „uwolnione” dopiero po śmierci Józefa Stalina i zaprezentowane w 1955 roku. Koncert dedykowany był jednemu z najważniejszych skrzypków dwudziestego stulecia – Dawidowi Ojstrachowi, który jego partię solową nazwał „rolą prawdziwie szekspirowską”. W Krakowie jako solista wystąpi światowej sławy rosyjski skrzypek Siergiej Krylov. Szostakowicz w swoim monumentalnym utworze podejmuje dialog z arcydziełem, przeciwstawiając cytat z własnej „VII Symfonii” motywowi losu z „V Symfonii” Ludwiga van Beethovena. Skoro więc w „Koncercie” Szostakowicza wywołany zostanie Beethoven, na finał zabrzmi właśnie jego „V Symfonia”. W ten sposób ICE Classic po raz pierwszy złoży muzyczny hołd jubilatowi.

Druga część celebracji odbędzie się jesienią – **13 października Jordi Savall** oraz **Le Concert des Nations** wykonają Beethovenowskie *opus magnum*: „IX Symfonię”. Będzie to jedyny punkt tego wieczoru z ICE Classic, ale za to jaki! Koncert jest częścią szeroko zakrojonego projektu Beethoven Academy 250 realizowanego przez katalońskiego interpretatora i propagatora muzyki dawnej, wielokrotnego gościa Festiwalu Misteria Paschalia. Wraz z zespołem Le Concert des Nations, obchodzącym w 2019 roku swoje 30-lecie, Savall angażuje młodych muzyków, którzy dołączają do wielonarodowej orkiestry, aby zgłębiać świat symfoniki niemieckiego kompozytora. Możemy się spodziewać, że ostatnia symfonia Beethovena, nazywana „boskim objawieniem”, „Marsylianką ludzkości”, „symfoniczną alfą i omegą”, zabrzmi – wraz Odą do radości”, którą wybrano na hymn Unii Europejskiej – w zupełnie nowej szacie dźwiękowej instrumentów historycznych oraz ożywczej



**Magiczny
Kraków**

interpretacji Savalla.

Ubiegłoroczny cykl ICE Classic zamykał uwielbiany przez polską publiczność Philippe Jaroussky. Pisaliśmy wówczas, że choć to największy kontratenor świata, po piętach depcze mu **Jakub Józef Orliński**, który jak błyskawica pędzi od sukcesu do sukcesu. Choć śpiewak ukończył zaledwie 28 lat, jego kariera ma już wymiar światowy.

Dorota Kozińska pisała o nim: „Nie ma na niego mocnych (...). Postanowił zostać bożyszczem współczesnych tłumów – bez kompleksów, bez rozpychania się łokciami, z wdziękiem i za cenę mrówczej pracy. Na razie idzie mu świetnie”. To właśnie jego recital zamknie cykl ICE Classic w 2020 roku: **16 grudnia** artysta wystąpi z programem ze swego drugiego solowego albumu „Faced'amore”, na który składa się wybór arii m.in. Cavallego, Handla, Bononciniego czy Hassego. Orliński przyznawał, że kryterium doboru dzieł było stworzenie wielowymiarowego portretu męskiego kochanka. W jego kreowaniu polskiemu śpiewakowi towarzyszyć będzie specjalizujący się w wykonawstwie dawnych oper zespół **Il Pomo d'Oro**, który przyczynił się do sukcesu takich kontratenorowych gwiazd, jak Franco Fagioli, Max Emanuel Cencic i Xavier Sabata.

Trzy wielkie koncerty i trzy mocne programy – od Witolda Lutosławskiego do Francesca Cavallego, od wielkiej symfoniki do intymnych arii miłosnych z barokowych oper, od współczesności po muzykę dawną, a wszystko w mistrzowskich wykonaniach – to właśnie oferuje melomanom (i nie tylko!) cykl ICE Classic.

Dla KBF Mateusz Ciupka, autor bloga „Szafa melomana”

Informacje o biletach:

Karnety na cykl ICE Classic dostępne będą w promocyjnych cenach od 14 listopada, od godz. 12.00 w serwisie eventim.pl oraz w punktach InfoKraków. Od 28 listopadado sprzedaży trafią karnety oraz bilety na pojedyncze koncerty.